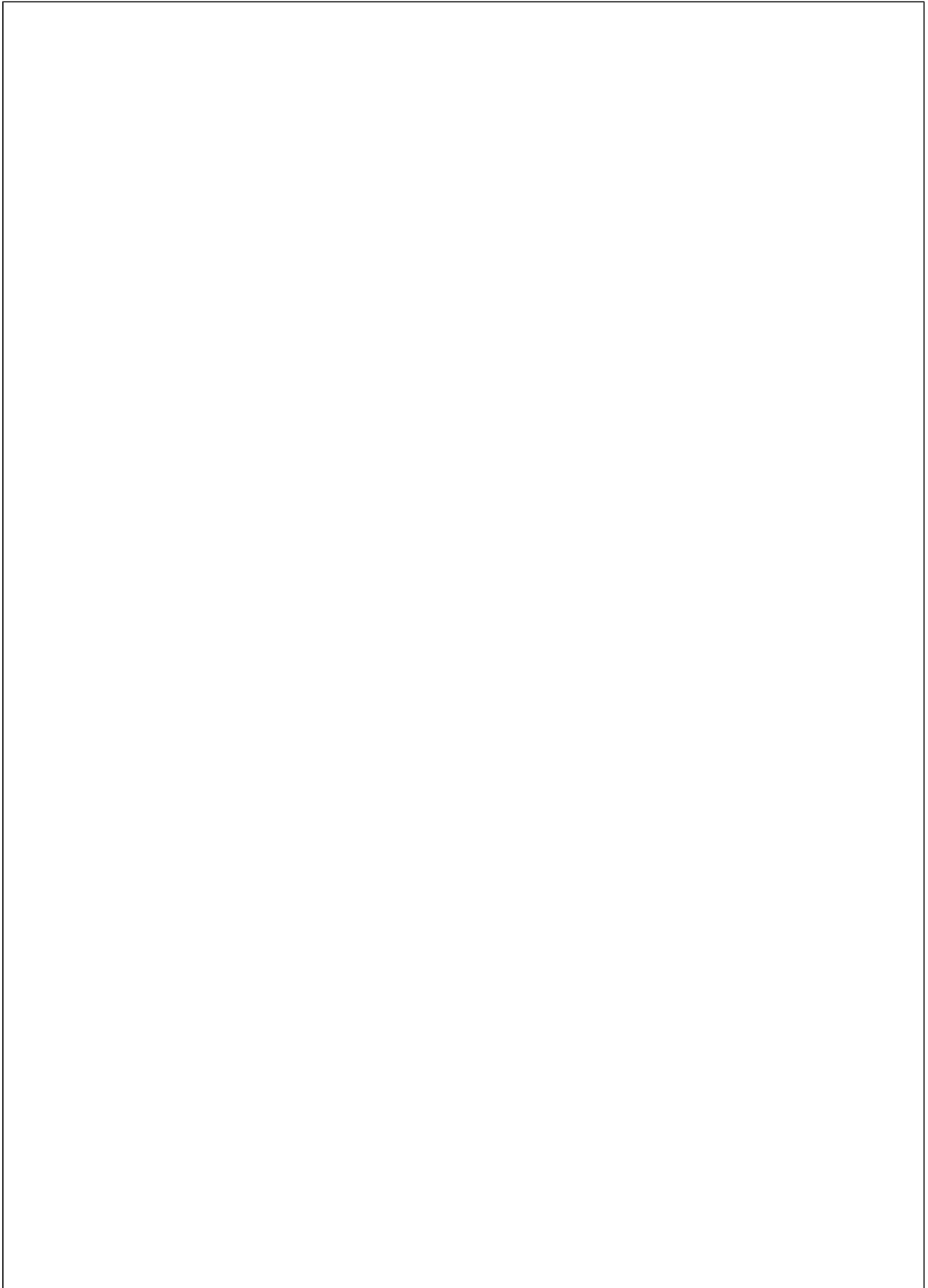


Instytut Pamięci Narodowej - Poznań

<https://poznan.ipn.gov.pl/pl7/aktualnosci/243695,Pierwszy-dzien-Wyjazdu-Pamieci-KL-Mauthausen-26-maja-2026.html>

18.06.2026, 02:34



[Nastę
ny](#)

[Powrót](#)

Pierwszy dzień Wyjazdu Pamięci - KL Mauthausen, 26 maja 2026

26.05.2026

Zwiedzanie Miejsca Pamięci Mauthausen

Uczestnicy wyjazdu, wśród których znaleźli się członkowie rodzin pomordowanych w niemieckich obozach koncentracyjnych zlokalizowanych na terenie Austrii, udali się do Miejsca Pamięci Mauthausen (KZ-Gedenkstätte Mauthausen), utworzonego w miejscu funkcjonowania w latach 1938-1945 niemieckiego obozu koncentracyjnego. Pobyt polskiej grupy w tym miejscu był kolejnym raz okazją do zwiedzenia terenu całego byłego obozu oraz dwóch wystaw stałych zaaranżowanych w zabudowaniach należących dawniej do KL Mauthausen. Przedstawiciele strony polskiej złożyli także kwiaty i znicze pod głównym pomnikiem upamiętniającym polskie ofiary tego obozu, a także dokonali prywatnych upamiętnień. Rodziny ofiar otrzymały również możliwość odszukania w spisach pomordowanych swoich bliskich. To zawsze wyjątkowe i pełne wzruszeń chwile. Tak też było i w tym roku. Większość z członków grupy i samych rodzin była w tym miejscu pierwszy raz w życiu, a kamienna twierdza zbudowana rękoma więźniów zrobiła na nich duże wrażenie.

Wielogodzinny pobyt w tym miejscu był także wyjątkową okazją do szczegółowego zapoznania się ze sposobem upamiętniania przez Austriaków zbrodni dokonanych przez narodowych socjalistów na terenie dzisiejszej Austrii w okresie II wojny światowej. Zabudowania KL Mauthausen, w przeciwieństwie do KL Gusen, są w pełni zachowane i praktycznie cały teren obozu jest częścią Miejsca Pamięci.

Uczestnicy wyjazdu udali się również na niedawno ponownie otwarte „schody śmierci” oraz do byłego kamieniołomu Wiener Graben. Jeszcze do niedawna „schody śmierci” prowadzące z KL Mauthausen do kamieniołomu Wiener Graben były zamknięte dla zwiedzających. Ich otwarcie ponad rok temu było wynikiem nacisków społeczności międzynarodowej skupiającej rodziny ofiar, w tym Polaków. Ich zamknięcie przed kilku laty „podyktowane” było względami bezpieczeństwa. Obecnie zostały odpowiednio zabezpieczone i w ciągu dnia można po schodach bezpiecznie chodzić. „Schody śmierci” są symbolem okrucieństwa KL Mauthausen i wizyta w tym miejscu jest dla wielu rodzin ogromnym przeżyciem.

W KZ-Gedenkstätte Mauthausen zwiedzający mogą korzystać z przewodników w języku polskim w wersji audio lub drukowanej.

Po wizycie w Miejscu Pamięci Mauthausen polska delegacja udała się do położonego niedaleko miasteczka o tej samej nazwie.

Wizyta w miasteczku Mauthausen

U podnóża KL Mauthausen znajduje się miasteczko, od którego obóz przyjął swoją nazwę. Malownicza miejscowość od momentu wybudowania obozu w 1938 r. już na zawsze kojarzy się z tym okrutnym miejscem. Uczestnicy wyjazdu udali się na miejscowy rynek, gdzie znajduje się charakterystyczna rzeźba naturalnej wielkości sarenki, wykonana z pochodzącego z okolicznych

kamieniołomów granitu. Z rzeźbą tą wiąże się wyjątkowa historia z polskim akcentem.

Sarenkę wykonał Stanisław Krzekotowski (1921-1996), polski więzień niemieckich obozów koncentracyjnych zlokalizowanych na terenie Niemiec i dzisiejszej Austrii. Utalentowany artystycznie i pochodzący z Poznania Stanisław Krzekotowski był mistrzem kamieniarskim, który 20 kwietnia 1940 r. został przez niemieckie władze okupacyjne aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym Fort VII w Poznaniu na terenie okupowanej Polski (KL Posen). Z Poznania przeniesiono go do KL Dachau (Niemcy), a w dalszej kolejności do obozów koncentracyjnych Mauthausen i Gusen (Austria), gdzie pracował niewolniczo w tamtejszych kamieniołomach.

Kierujący pracami kamieniarskimi w KL Gusen Johann Prinz w 1943 r. zauważył i docenił zdolności manualne Stanisława Krzekotowskiego, powierzając mu wykonanie rzeźby przedstawiającej sarnę. Miała ona ozdobić ogród komendanta obozu koncentracyjnego w Mauthausen Franza Ziereisa. Rzeźba została wykonana i umieszczona w miejscu przeznaczenia. Podczas wyzwolenia obozu przez Armię Amerykańską w maju 1945 r. ogród Ziereisa zniszczono, jednak rzeźbę oszczędzono, dzięki wstawiennictwu syna kamieniarza z KL Gusen Johanna Prinza juniora.

Stanisław Krzekotowski po wyzwoleniu KL Gusen chciał podarować Prinzowi sarenkę, jednak ten rzeźby nie przyjął. Sarenka została przeniesiona do miasteczka Mauthausen i umieszczona na skwerze przed tamtejszym urzędem gminy. Dzieje rzeźby były na tyle charakterystyczne na tle brutalnej codzienności obozu koncentracyjnego, że wiedza o niej była przekazywana kolejnym pokoleniom. W 1998 r. podczas rocznicowych uroczystości upamiętniających wyzwolenie obozu, które nastąpiło 5 maja 1945 r., doszło do spotkania córki Stanisława Krzekotowskiego i wnuka Johanna Prinza. Owocem spotkania było uzupełnienie dotychczasowej wiedzy na temat rzeźby i wskazanie nazwiska jej autora, którego Johann Prinz nie pamiętał.

Staraniem rodziny Prinzów udało się zrealizować życzenie Stanisława Krzekotowskiego, przekazane przez jego córkę Barbarę, aby obok rzeźby stała tablica informacyjna. Zawiera ona następujący opis: Stanisław Krzekotowski, mistrz kamieniarski, więzień Fortu VII, obozu koncentracyjnego Dachau i Gusen, ukochany mąż, ojciec, dziadek i pradziadek, żył 75 lat.

Tablica od lat jest miejscem, które odwiedzają uczestnicy wszystkich Wyjazdów Pamięci. Stała się w pewnym sensie symbolem, który został uwieczniony także na koszulkach zaprojektowanych przez Instytut Pamięci Narodowej i noszonych przez uczestników wyjazdu.

KL Mauthausen 1938-1945. Krótka historia

KL Mauthausen został założony w sierpniu 1938 r. po Anschlussie Austrii. Wtedy do tego miejsca, w okolicach kamieniołomów Wiener Graben, przybyli pierwsi więźniowie z KL Dachau. To właśnie z uwagi na bliskość wspomnianego kamieniołomu SS postanowiła zlokalizować w tym miejscu obóz, który przeszedł do historii, obok bliźniaczego KL Gusen, jako jeden z najcięższych miejsc eksterminacji obywateli 28 narodowości, w tym głównie Polaków. Głównym zadaniem więźniów było wydobywanie kamienia, a był to jeden z najlepszych granitów w Europie.

Oprócz zysków ekonomicznych, poprzez katorżniczą pracę Niemcy osiągnęli także wymiar polityczny. Była to eksterminacja więźniów. KL Mauthausen obok KL Gusen należał do obozów III kategorii. Zesłanie do tego miejsca było odroczone w czasie karą śmierci. „Aspołeczny” więzień polityczny (tak Niemcy nazywali m.in. najwybitniejszych przedstawicieli polskiej inteligencji), który tam trafiał, w zamyśle SS nie rokował na „resocjalizację” i miał przeżyć zaledwie trzy

miesiące. To była okrutna statystyka, która poprzez głód, zbrodnie i choroby zbierała śmiertelne żniwo. Z czasem SS zaczęła angażować więźniów do pracy w przemyśle zbrojeniowym III Rzeszy. Od 1943 r. KL Mauthausen stał się centrum całego systemu obozów koncentracyjnych zlokalizowanych na terenie dzisiejszej Austrii, który zatrudniał dziesiątki tysięcy więźniów. Warunki życia niektórych z nich poprawiły się, ale większość uwięzionych niezdarna do pracy była bezwzględnie mordowana albo umierała z powodu pogarszających się warunków egzystencji i wszechobecnych chorób.

Od momentu powstania obozu w sierpniu 1938 r. do jego wyzwolenia 5 maja 1945 r. przez armię amerykańską, przez cały system KL Mauthausen-Gusen, który liczył kilkadziesiąt podobozów, przeszło 190 000 osób, z czego 90 000 zmarło lub zostało zamordowanych. Najliczniejszą grupę wśród ofiar stanowili Polacy.

Tekst: Tomasz Cieślak

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Poznań

Relacja

Powiązane wiadomości



Wyjazd Pamięci do KL Mauthausen, KL Gusen, KL Ebensee, Steyr i Zamku Śmierci Hartheim w Górnej Austrii - 25-30 maja 2026